

Sygn. akt **II C 100/12**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSR (del) Magdalena Antosiewicz</i>
Protokolant:	<i>Wioleta Folman</i>

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa ***M. W., J. K., W. K. (1)***

przeciwko ***Skarbowi Państwa-Ministrowi Infrastruktury***

o odszkodowanie

I oddala powództwo;

II odstępuje od obciążania powodów kosztami postępowania w sprawie;

III przyznaje radcy prawnemu P. O. kwotę 7200 (siedem tysięcy dwieście) złotych wraz z podatkiem VAT z sum Skarbu Państwa Kasa Sądu Okręgowego tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

IV nieuiszczone koszty sądowe przejmuję na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IIC 100/12

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 16 listopada 2010 roku w Sądzie Okręgowym w Łodzi powodowie ***M. W., H. K.*** (w którego prawa w wyniku śmierci powoda wstąpił jego spadkobierca, M. K., k. 45, a wobec którego ostatecznie zarządzono zwrot pozwu w dniu 1 lutego 2013 roku, k. 201, 276), ***J. K. oraz W. K. (1)*** wnieśli o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Starosty (...) kwoty 1.982.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu (pozew – k. 2 -4).

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie wskazali, że są spadkobiercami po W. K. (2) /ojcu/, który był właścicielem cegielni i domu mieszkalnego usytuowanych na działce gruntu o powierzchni 3,62 ha położonej w P.. W dniu 22 listopada 1951 roku cegielnia została przejęta pod zarząd państwowy. Następnie orzeczeniem Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 12 lipca 1966 roku, cegielnia wraz z gruntem została przejęta na własność Państwa. Powodowie podnieśli ponadto, że w 1990 roku W. K. (1) wystąpił do Ministra Przemysłu i Handlu z wnioskiem o stwierdzenie nieważności orzeczenia Ministra Budownictwa i Materiałów Budowlanych z 1966 roku. Do wniosku przyłączyli się: M. W., J. K. i H. K. /rodzeństwo W. K. (1)/. Powodowie wskazali, że w wyniku przeprowadzonego postępowania administracyjnego, Minister Infrastruktury decyzją z dnia 28 marca 2003 roku, stwierdził że orzeczenie Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 12 lipca 1966 roku o przejęciu na własność Państwa przedsiębiorstwa p.n. „ Cegielnia (...) w P., pow. Ł.” wydane zostało z naruszeniem

prawa, Jednocześnie powodowie zaznaczyli, że wobec zaistnienia nieodwracalnych skutków prawnych, mianowicie sprzedania nieruchomości aktem notarialnym z dnia 25 kwietnia 1983 roku, rep. (...), A. S. i W. K. (3), organ naczelny, stosownie do art. 156 § 2 k.p.a., mógł jedynie stwierdzić, że orzeczenie z dnia 12 lipca 1966 roku zostało wydane z naruszeniem prawa. Ponadto, powodowie wskazali, że wnioskiem z kwietnia 2008 roku wystąpili do Sądu Rejonowego w Łowiczu o zawiązanie do próby ugodowej Skarbu Państwa Starosty (...) w związku z bezprawnym przejęciem cegielni w P., jednakże pozwany odmówił przystąpienia do polubownego załatwienia sporu (pozew – k. 2 -4).

W odpowiedzi na pozew pozwany **Skarb Państwa – Starosta (...)** wniósł o dokonanie w trybie art. 67 § 2 k.p.c. właściwego oznaczenia pozwanego statio fisci i wskazanie w miejsce Starosty (...) Ministra Infrastruktury, przekazanie sprawy sądowi właściwemu, tj. Sądowi Okręgowemu w Warszawie, oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania według norm przepisanych (odpowiedź na pozew – k. 54-57).

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie w przedmiocie właściwego oznaczenia statio fisci pozwanego, Skarb Państwa wskazał, iż skoro powodowie uzasadniali swoje roszczenie odszkodowawcze zdarzeniem powodującym szkodę, którym miała być decyzja Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 12 lipca 1966 roku, to w związku z tym właściwym statio fisci, do którego winno być kierowane roszczenie jest Minister Infrastruktury. Skarb Państwa zakwestionował powództwo zarówno co do zasady jak i wysokości. Pozwany podniósł, że powodowie nie wykazali, iż przysługuje im roszczenie odszkodowawcze, bowiem nie wykazali następstwa prawnego po W. K. (2). Zdaniem pozwanego nie zostało także wykazane, że prawa własności do przedsiębiorstwa Cegielnia (...) w P., pow. Ł. przysługiwało wyłącznie W. K. (2). Nie zostało wykazane, że nieruchomość, na której prowadzona była działalność cegielni była własnością W. K. (2). Strona powodowa nie wykazała, aby na skutek wadliwej decyzji poniosła szkodę oraz nie wykazała istnienia związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a decyzją administracyjną. Ponadto, pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczeń odszkodowawczych powodów, wskazując, że w niniejszej sprawie wadliwa decyzja administracyjna wskazana przez powodów jako zdarzenie wyrządzające szkodę oraz decyzja nadzorcza zostały wydane przed uchyceniem art. 160 § 1 k.p.a. przepisami ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, a zgodnie z treścią art. 160 § 6 k.p.a. roszczenie odszkodowawcze przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji administracyjnej wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja stwierdzająca, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisów prawa.

Postanowieniem z dnia 7 grudnia 2011 roku Sąd Okręgowy w Łodzi dokonał właściwej reprezentacji Skarbu Państwa ustalając, że podmiotem uprawnionym do podejmowania czynności procesowych w jego imieniu jest Minister Infrastruktury i zwolnił od udziału w niniejszej sprawie dotychczasową jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa – Starostę (...). Ponadto, Sąd ten stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Precyzując swoje roszczenie w ostatecznym kształcie **M. W. i J. K.** wniosły o zasądzenie na rzecz każdej z nich kwotę po 495.500 złotych od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Natomiast **W. K. (1)** wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 495.500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 1951 roku do dnia zapłaty, a ponadto kwoty 94.500.000 złotych tytułem utraconych korzyści wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 listopada 1951 roku oraz zadośćuczynienia w wysokości 100.000 złotych za szkody moralne związane z bezprawnym odebraniem własności.

W odpowiedzi na podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powodowie wskazali, że w ich ocenie roszczenie nie jest przedawnione, a podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa. Powodowie wskazali, że domagali się zapłaty odszkodowania wnioskiem z 24 marca 2000 roku a wniosek ten spowodował z mocy prawa wszczęcie postępowania administracyjnego w sprawie o odszkodowanie. Tymczasem, skoro W. K. (1) zaskarżył ostateczną decyzję z 08 lipca 1999 roku Ministra Gospodarki, to miała miejsce sytuacja, w której Minister Gospodarki obligatoryjnie na podstawie art. 97 § 1 pkt. 4 k.p.a. powinien zawiesić postępowanie o zapłatę odszkodowania wszczęte przez powodów wnioskiem z dnia 24 marca 2000 roku do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia przez sąd

administracyjny skargi W. K. (1) i wydania przez organ administracji nowych decyzji, albowiem rozstrzygały one tzw. zagadnienie wstępne. Jak podnieśli powodowie, skoro Minister Gospodarki nie wydał postanowienia o zawieszeniu choć był do tego zobowiązany, to należy przyjąć że postępowanie administracyjne w sprawie o zapłatę odszkodowania trwało nadal, tyle że zachodziła beczynność organu administracji, a ta beczynność trwała co najmniej aż do uchylecia art. 160 k.p.a. ustawą z 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw, a zatem co najmniej do 01 września 2004 roku i następnie trwała nadal w nowym stanie prawnym. Zdaniem powodów trzyletni termin przedawnienia roszczenia należy obliczać od dnia wydania decyzji o odmowie odszkodowania albo od dnia wydania decyzji o odszkodowaniu, z której strona byłaby niezadowolona, a ponieważ żadna decyzja w tej sprawie wydana nie została to termin przedawnienia nie mógł upłynąć. Uzasadniając zarzut nadużycia prawa pozwanego do podniesienia zarzutu przedawnienia strona powodowa wskazała, że do ewentualnego przedawnienia doszło wskutek beczynności pozwanego. Pozwany bowiem powinien był rozpoznać wniosek powodów z 24 marca 2000 roku o odszkodowanie przez wydanie odpowiedniej decyzji - czy to w formie postanowienia o zawieszeniu postępowania administracyjnego czy to w formie decyzji administracyjnej o odmowie odszkodowania. Powodowie bowiem byli przekonani działając w zaufaniu do organów państwa, że po złożeniu wniosku o odszkodowanie sprawie zostanie nadany bieg, a powodowie nie wiedzieli że organ administracji państwowej pozostawił ich wniosek o odszkodowanie po prostu bez biegu i będąc w przekonaniu, że wniosek czeka na załatwienie cierpliwie czekali na załatwienie sprawy mając na uwadze że ich starania o zwrot cegielni lub odszkodowanie rozpoczęli jeszcze na początku lat dziewięćdziesiątych. Z powyższych przyczyn strona powodowa zarzuciła, że pozwany nie może skorzystać z zarzutu przedawnienia, albowiem mając na uwadze wieloletnie już starania powodów, pozwany swoim działaniem „uśpił” ich czujność przez co termin przedawnienia ewentualnie upłynął. Ponadto skorzystanie przez pozwanego z zarzutu przedawnienia nie może być w powołanych okolicznościach uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony (pisma procesowe – k. 147-152, 194, 222, 294).

Ostatecznie pozwany **Skarb – Państwa – Minister Infrastruktury** zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu (stanowisko pozwanego – k. 309).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. K. (2) przed II Wojną Światową był właścicielem przedsiębiorstwa pod nazwą (...) położonej w P., powiat (...). Spadkobiercami po W. K. (2) były jego dzieci – M. W., H. K., J. K. oraz W. K. (1) w ¼ części każde z nich. Spadek po H. K. nabył w całości jego syn M. K..

Zarządzeniem z dnia 6 listopada 1951 roku Minister Przemysłu i Handlu ustanowił przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem należącym do W. K. (2). Fizyczne przejęcie przedsiębiorstwa nastąpiło w dniu 22 listopada 1951 roku, z której to czynności sporządzony został protokół, a orzeczeniem z dnia 12 lipca 1966 roku Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych stwierdził przejście na własność Państwa przedsiębiorstwa (...).

Na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku H. K., J. K. oraz M. W. podjęli starania o zwrot przejętego przedsiębiorstwa należącego do ich ojca.

Decyzją z dnia 8 lipca 1999 roku Minister Gospodarki stwierdził, że zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 6 listopada 1951 roku w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem cegielni, zostało wydane z naruszeniem prawa. Po ponownym rozpatrzeniu sprawy, z wniosku W. K. (1), decyzją z dnia 28 października 1999 roku Minister Gospodarki utrzymał w mocy własną decyzję z dnia 8 lipca 1999 roku.

W dniu 28 listopada 1999 roku W. K. (1) zaskarżył wyżej wymienioną decyzję Ministra Gospodarki z dnia 28 października 1999 roku do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Pismem z dnia 24 marca 2000 roku J. K. oraz M. W. wystąpiły do Ministra Gospodarki z wnioskiem o zapłatę odszkodowania z tytułu przejętego przedsiębiorstwa. W odpowiedzi na powyższy wniosek, pismem z dnia 3 kwietnia 2000 roku Ministerstwo Gospodarki poinformowało J. K. oraz M. W. o przedwcześnieści wniosku o odszkodowanie.

Jednocześnie wnioskodawczynie zostały pouczone co do szczegółowej ścieżki postępowania administracyjnego, po wyczerpaniu której będą mogły dochodzić odszkodowania.

Rozpoznając skargę W. K. (2), wyrokiem z dnia 18 marca 2002 roku, sygn. akt IV SA 2181/99 Naczelny Sąd Administracyjny uchylił zaskarżoną decyzję Ministra Gospodarki z dnia 28 października 1999 roku i poprzedzającą ją decyzję Ministra Gospodarki z dnia 8 lipca 1999 roku przekazując sprawę do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpatrzeniu sprawy Minister Gospodarki decyzją z dnia 15 września 2002 roku stwierdził nieważność zarządzenia z dnia 6 listopada 1951 roku wydanego w przedmiocie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem pn. „Cegielnia (...) w P., pow. Ł.”. Decyzja ta stała się ostateczna z chwilą jej wydania, a żadna ze stron postępowania administracyjnego, mimo odbioru odpisu tej decyzji (w dniu 21 i 22 października 2002 roku) nie złożyła wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy w trybie art. 127 § 3 k.p.a. w terminie 14 dni.

Pismem z dnia 12 listopada 2002 roku Ministerstwo Gospodarki przekazało decyzję Ministra Gospodarki z dnia 15 września 2002 roku wraz z aktami sprawy Ministrowi Infrastruktury celem oceny legalności orzeczenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 12 lipca 1966 roku. Zawiadomieniem z dnia 26 listopada 2002 roku Minister Infrastruktury poinformował strony o wszczęciu postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności orzeczenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 12 lipca 1966 roku wydanego w przedmiocie przejścia na własność Państwa przedsiębiorstwa pn. „Cegielnia (...) w P., pow. Ł.”.

Decyzją z dnia 28 lutego 2003 roku, Minister Infrastruktury po rozpatrzeniu wniosku W. K. (1), H. K., M. W. oraz J. K. stwierdził, że orzeczenie Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 12 lipca 1966 roku o przejściu na własność Państwa przedsiębiorstwa pn. „Cegielnia (...) w P., pow. Ł.” wydane zostało z naruszeniem prawa. Decyzją z dnia 26 maja 2003 roku Minister Infrastruktury utrzymał w mocy swoją decyzję z dnia 28 lutego 2003 roku.

Postanowieniem z dnia 9 października 2003 roku, w sprawie sygn. akt IV SA 2514/03 Naczelny Sąd Administracyjny odrzucił skargę J. K. na decyzję Ministra Infrastruktury z dnia 26 maja 2003 roku, a wyrokiem z dnia 1 czerwca 2004 roku, sygn. akt IV SA 2473/03 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił skargę W. K. (1) na decyzję Ministra Infrastruktury z dnia 26 maja 2003 roku. Wyrok ten, na skutek odrzucenia skargi kasacyjnej powoda W. K. (1), stał się prawomocny z dniem 14 października 2004 roku.

J. K. oraz M. W. brały czynny udział w postępowaniu administracyjnym w przedmiocie stwierdzenia nieważności orzeczenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 12 lipca 1966 roku i były w nim reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika

W dniu 18 kwietnia 2008 roku J. K., M. W. oraz H. K. złożyli w Sądzie Rejonowym w Łowiczu wniosek o zawezwanie Skarbu Państwa do próby ugodowej w sprawie o odszkodowanie w wysokości 1.982.000 złotych w związku z bezprawnym przejęciem a następnie zbyciem osobom fizycznym przedsiębiorstwa pod nazwą Cegielnia (...) w P. powiat Ł.. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I Co 260/08. W sprawie tej nie doszło do zawarcia ugody.

Powyższy stan faktyczny, który był co do zasady bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił w oparciu o odpisy i kserokopie dołączonych przez powodów oraz pozwanego dokumentów, w szczególności: kopii rozwiązania umowy dzierżawy – k. 229, kopii protokołu z dnia 22 listopada 1951 roku – k. 10, 157, kopii orzeczenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 12 lipca 1966 roku – k. 9, 156, kopii pisma z dnia 16 listopada 1991 roku – k. 169, kopii pisma z dnia 14 września 1998 roku – k. 243, kopii decyzji Ministra Gospodarki z dnia 8 lipca 1999 roku – k. 158-162, wniosku oraz kopii wniosku z dnia 17 marca 2000 roku – k. 166-167, 280-281, kopii pisma z dnia 03 kwietnia 2000 roku - k. 207-208, 242, odpisu wyroku z dnia 18 marca 2002 roku – k. 163-165, kopii decyzji Ministra Gospodarki z dnia 15 września 2002 roku – k. 209-2013, 231-233, kopii zawiadomienia z dnia 26 listopada 2002 roku – k. 234, kopii decyzji Ministra Infrastruktury z dnia 28 lutego 2003 roku – k. 5-6, 153-154, 217-220, 235-236, kopii decyzji Ministra Infrastruktury z dnia 26 maja 2003 roku – k. 7-8, 155, 214-216, kopii skargi z dnia 1 lipca 2003 roku – k. 244, kopii postanowienia NSA z dnia 9 października 2003 roku – k. 237, kopii wyroku WSA

w Warszawie z dnia 1 czerwca 2004 roku – k. 238 -241, kopii księgi wieczystej – k. 11-12, odpisu aktu zgonu – k. 43, 95, 103, odpisu postanowienia z dnia 21 kwietnia 2011 roku –k. 44, 96, 104, odpisu postanowienia z dnia 11 kwietnia 1980 roku – k. 168, wniosku o zawezwanie do próby ugodowej – k. 2-4 oraz protokołu posiedzenia – k. 61 akt sprawy I Co 260/08 Sądu Rejonowego w Łowiczu, zwrotnych potwierdzeń odbioru – k. 182-187 oraz postanowienia WSA w Warszawie z dnia 5 stycznia 2007 roku (bez numeru karty) - akt administracyjnych (...), a także w oparciu o zeznania złożone przez powodów: J. K. – k. 308 i 310, M. W. – k. 308 i 310 oraz W. K. (1) –k. 308-309 i 310. Wiarygodne dla Sądu były wyżej wymienione oryginały dokumentów oraz kserokopii tych dokumentów, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała tak istnienia wyżej wymienionych dokumentów, ich autentyczności i wiarygodności, jak i zgodności ich kserokopii złożonych do akt z oryginałami. W związku z powyższych również i Sąd nie miał podstaw, aby odmówić wiary tym dowodom.

Sąd dał wiarę również powodom w zakresie złożonych przez nich zeznań na temat dochodzenia roszczeń związanych z odzyskaniem prawa własności przedsiębiorstwa należącego do ich ojca. W ocenie Sądu zeznania powodów były spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniające, jednakże ich treść nie przemawiała jeszcze z jednej strony za zasadnością zgłoszonego powództwa oraz z drugiej strony za słusznością twierdzenia, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń był niezasadny.

Sąd zważył, co następuje:

J. K., M. W. oraz W. K. (1) wystąpili w niniejszej sprawie z roszczeniem, które wywodzili z faktu wydania dwóch wadliwych orzeczeń administracyjnych: po pierwsze zarządzenia z dnia 6 listopada 1951 roku Ministra Przemysłu i Handlu, którym ustanowiono przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem Cegielni prowadzonej przez ich ojca we wsi P. powiat Ł. oraz po drugie, orzeczenia z dnia 12 lipca 1966 roku Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, który stwierdził przejście na własność Państwa przedsiębiorstwa pn. „Cegielnia (...) w P., pow. Ł.”.

Powołując się na tak ustaloną podstawę faktyczną sprawy powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od Skarbu Państwa, który ponosił odpowiedzialność za wydanie wyżej omawianych, a wadliwych decyzji, kwot po 495.500 złotych tytułem odszkodowania za przejęte i niezwrócone przedsiębiorstwo należące do ich ojca, a ponadto, jak wskazano wyżej W. K. (1), modyfikując roszczenie odsetkowe wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kwoty 94.500.000 złotych tytułem utraconych korzyści wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 listopada 1951 roku oraz zadośćuczynienia w wysokości 100.000 złotych za szkody moralne związane z bezprawnym odebraniem własności.

Kwestię odpowiedzialności odszkodowawczej organów administracji państwowej za szkodę wyrządzoną decyzją administracyjną reguluje w obecnie obowiązującym stanie prawnym art. 417¹ § 2 k.c., który wszedł w życie z dniem 1 września 2004 roku w następstwie uchwalenia ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, póź. 1692). Ustawa ta w art. 2 ust. 2 uchyliła w całości art. 160 k.p.a. w jego dotychczasowym brzmieniu. Zgodnie z obowiązującym obecnie art. 417¹ § 2 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja zostały wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Warunkiem dochodzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez wydanie prawomocnego orzeczenia jest wcześniejsze stwierdzenie „we właściwym postępowaniu” niezgodności wydanego orzeczenia z prawem (art. 417¹ § 2 k.c.).

Nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie doszło do stwierdzenia niezgodności z prawem omawianych orzeczeń administracyjnych. Mianowicie Minister Gospodarki decyzją z dnia 15 września 2002 roku stwierdził nieważność zarządzenia z dnia 6 listopada 1951 roku wydanego w przedmiocie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem pn. „Cegielnia (...) w P.”, a decyzją z dnia 28 lutego 2003 roku, Minister Infrastruktury

stwierdził, że orzeczenie Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 12 lipca 1966 roku o przejściu na własność Państwa przedsiębiorstwa (...) zostało z naruszeniem prawa.

Jednocześnie jednak, zgodnie z art. 5 przywołanej ustawy nowelizującej z dnia 17 czerwca 2004 roku, do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy art. 417, art. 419, art. 420, art. 420¹, art. 420² i art. 421 ustawy kodeks cywilny oraz art. 153, art. 160 i art. 161 § 5 ustawy kodeks postępowania administracyjnego, w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

W okolicznościach niniejszej sprawy bezspornym było, iż pierwotne decyzje administracyjne, rodząca roszczenie odszkodowawcze zostały wydana przez dniem 1 września 2004 roku, to jest odpowiednio w dniu 6 listopada 1951 roku oraz w dniu 12 lipca 1966 roku.

Nie mniej jednak przypomnieć należy, iż kwestia interpretacji art. 5 wyżej powołanej ustawy zmieniającej budziła kontrowersje. Ostatecznie jednak zostały one rozstrzygnięte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 roku, sygn. akt: III CZP 112/10. W uchwale tej Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 roku, której nieważność lub wydanie jej z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. oraz jeżeli ostateczna wadliwa decyzja administracyjna została wydana przed dniem wejścia w życie Konstytucji RP odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. nie obejmuje korzyści utraconych wskutek jej wydania, choćby utrata nastąpiła po dniu wejścia w życie Konstytucji.

W tym stanie prawnym podstawą roszczenia zgłoszonego przez powodów w niniejszej sprawie był art. 160 k.p.a. w takim rozumieniu, jaki został zinterpretowany w powołanej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 roku.

Konsekwencją zastosowania w niniejszej sprawie art. 160 k.p.a. była również konieczność przyjęcia stosowania określonego w tym przepisie terminu przedawnienia roszczeń. Zgodnie z art. 160 k.p.a. (przed jego uchyleniem), stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służyło roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosiła ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. W myśl art. 160 § 3 k.p.a., odszkodowanie przysługiwało od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosiła inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służyło w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności.

Zgodnie z art. 160 § 6 k.p.a., roszczenie o odszkodowanie przedawniało się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.

W okolicznościach niniejszej sprawy zważyć należy, iż decyzja Ministra Gospodarki z dnia 15 września 2002 roku, którą stwierdzono nieważność zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 6 listopada 1951 roku o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem cegielni prowadzonej przez ojca powodów, zgodnie z przepisami kodeksu postępowania administracyjnego, stała się ostateczna z dniem jej wydania. Zgodnie bowiem z art. 127 § 3 k.p.a. od decyzji wydanej przez Ministra nie służy odwołanie. Jednakże strona niezadowolona z decyzji może zwrócić się do Ministra, który wydała taka decyzję, o ponowne rozpatrzenie sprawy; do wniosku takiego stosuje się wówczas odpowiednio przepisy dotyczące odwołań od decyzji. W niniejszej sprawie żadna ze stron tego postępowania nie złożyła wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy w trybie art. 127 § 3 k.p.a. w terminie 14 dni od dnia otrzymania odpisu decyzji (w dniu 21 i 22 października 2002 roku). Tym samym przedmiotowa decyzja z dniem jej wydania stała się ostateczna i podlega wykonaniu.

Zgodnie z art. 160 § 1 k.p.a. w zw. z art. 160 § 6 k.p.a. roszczenie odszkodowawcze za poniesioną szkodę przedawnia się z upływem lat 3 od dnia w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.

W konsekwencji należy stwierdzić, że przewidziany art. 160 § 6 k.p.a. 3 – letni termin przedawnienia roszczeń związanych z wydaniem wadliwego orzeczenia z dnia 6 listopada 1951 roku rozpoczął swój bieg w dniu 15 września 2002 roku i upłynął w dniu 15 września 2005 roku.

Również w przypadku roszczeń związanych z wydaniem przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych wadliwego orzeczenia z dnia 12 lipca 1966 roku, którym Minister stwierdził przejście na własność Państwa przedsiębiorstwa pn. „Cegielnia (...) w P., pow. Ł.”, doszło do przedawnienia.

Należy bowiem zauważyć, że wydanie tego orzeczenia z naruszeniem prawa zostało stwierdzone decyzją Ministra Infrastruktury z dnia 28 lutego 2003 roku. Również i w tym przypadku orzeczenie to stało się ostateczne z chwilą jego wydania i dalsze zaskarżanie przez strony tego orzeczenia nie miało wpływu na bieg terminu przedawnienia. Co najwyżej mogło ono mieć wpływ na ocenę sprzeczności z zasadami współżycia społecznego podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń. W konsekwencji należy stwierdzić, że przewidziany art. 160 § 6 k.p.a. 3 – letni termin przedawnienia roszczeń związanych z wydaniem wadliwego orzeczenia z dnia 12 lipca 1966 roku rozpoczął swój bieg w dniu 28 lutego 2003 roku i upłynął w dniu 28 lutego 2006 roku.

Niemniej jednak należy zauważyć, że również całe postępowanie administracyjne związane z kwestionowaniem przez powodów prawidłowości decyzji Ministra Infrastruktury z dnia 28 lutego 2003 roku zakończyło się przed upływem terminu przedawnienia (tj. przed dniem 28 lutego 2006 roku), bowiem już w dniu 26 maja 2003 roku Minister Infrastruktury wydał decyzję, którą utrzymał w mocy swoją decyzję z dnia 28 lutego 2003 roku, a postanowieniem z dnia 9 października 2003 roku, w sprawie sygn. akt IV SA 2514/03 Naczelny Sąd Administracyjny odrzucił skargę J. K. na decyzję Ministra Infrastruktury z dnia 26 maja 2003 roku, natomiast wyrokiem z dnia 1 czerwca 2004 roku, sygn. akt IV SA 2473/03 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił skargę W. K. (1) na decyzję Ministra Infrastruktury z dnia 26 maja 2003 roku.

Niemniej jednak, przyjmując nawet korzystną dla powodów interpretację przepisów prawa, że 3-letni termin przedawnienia roszczeń mógłby być liczony od ostatecznego zakończenia postępowania administracyjnego (której koncepcji Sąd w niniejszym składzie nie podziela), co miało miejsce w dniu 14 października 2004 roku (data uprawomocnienia się wyroku z dnia 1 czerwca 2004 roku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie), to tak liczony termin przedawnienia zgodnie z art. 160 § 6 k.p.a. upłynąłby w dniu 14 października 2007 roku.

Powodowie pozew w niniejszej sprawie złożyli w dniu 16 listopada 2010 roku, to jest ze znacznym przekroczeniem terminu dochodzenia roszczeń przewidzianych w art. 160 k.p.a.

Zgodnie z art. 123§ 1pkt1 kpc bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, to jednak nie ulega wątpliwości, że do przerwania biegu przedawnienia roszczenia może dojść w sytuacji, gdy termin przedawnienia roszczeń jeszcze nie upłynął. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 1998 roku, w sprawie sygn. akt II UKN 282/98, publ. OSNP 1999/23/758, „bieg terminu przedawnienia może być przerwany jedynie przez zdarzenia wymienione w art. 123 § 1 k.c., które wystąpiły przed upływem tego terminu.”

Należy zauważyć, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie mamy do czynienia z taką sytuacją. J. K., M. W. oraz H. K. złożyli wniosek o zawezwanie Skarbu Państwa do próby ugodowej w Sądzie Rejonowym w Łowiczu w dniu 18 kwietnia 2008 roku, a więc po upływie terminu przedawnienia roszczeń, który, jak już wyżej wskazano dla dochodzenia roszczeń odszkodowawczych związanych z pierwszą decyzją administracyjną upłynął w dniu 15 września 2005 roku, a dla roszczeń związanych z drugą decyzją administracyjną upłynął w dniu 28 lutego 2006 roku.

Również przyjmując korzystną dla powodów koncepcję liczenia terminów przedawnienia roszczeń, to jest że ich roszczenie uległo przedawnieniu w dniu 14 października 2007 roku, należy stwierdzić, że nie doszło i w tym przypadku do przerwania biegu przedawnienia roszczeń, bowiem wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został złożony po tej dacie, to jest, jak już wcześniej wskazano w dniu 18 kwietnia 2008 roku.

Tym samym należy stwierdzić, że w okolicznościach niniejszej sprawy roszczenie powodów w chwili składania pozwu było przedawnione.

Zgodnie z art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu; w myśl zaś art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Skutkiem przedawnienia jest powstanie po upływie terminu przedawnienia po stronie tego, przeciw komu przysługuje roszczenie, uprawnienia do uchylenia się od jego zaspokojenia, czyli tzw. zarzut peremptoryjny. Wykonanie tego uprawnienia powoduje, że roszczenie już nie może być skutecznie dochodzone. Dotyczy to nie tylko roszczenia głównego, ale i odsetek za opóźnienie (tak uchwała SN z 10 listopada 1995 roku, sygn. akt III CZP 156/95, publ. OSNC 3/96, poz. 31). Przedawnienie uniemożliwia też dochodzenie przedawnionego roszczenia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c. i następne). Stanowiłyby to bowiem niedopuszczalne obejście prawa. Skorzystanie przez dłużnika z przysługującego mu prawa i uchylenie się od zaspokojenia roszczenia obliguje sąd do oddalenia żądania pozwu obejmującego przedawnione roszczenie.

Jedyną okolicznością, która uzasadniałaby nieuwzględnienie przez Sąd zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń byłoby nadużycie przez pozwanego tego prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Zgodnie z powołanym art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

W ocenie Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie podnoszony przez powodów argument, że zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń był sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa i uwzględnienie przez sąd przedawnionego roszczenia możliwe jest jedynie wyjątkowo, gdy indywidualna ocena okoliczności w rozstrzyganej sprawie wskazuje, iż opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia jest spowodowane szczególnymi przesłankami uzasadniającymi to opóźnienie i nie jest ono nadmierne. Ponadto, przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W szczególności znaczenie ma charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas trwania tego opóźnienia, a także zachowanie obydwu stron stosunku zobowiązaniowego (tak też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 roku, sygn. akt I CSK 238/11, publ. LEX nr 1129070, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2011 roku, sygn. akt I PK 48/11, publ. LEX nr 1125243).

Ponadto, jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 14 września 2011 roku, sygn. akt I ACa 258/11, publ. LEX nr 1120101 oraz w wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. akt VI ACa 1374/10, publ. LEX nr 1143498, przepis art. 5 k.c. ma charakter bardzo wyjątkowy i może mieć zastosowanie w przypadku nadużycia prawa przez osobę korzystającą z zarzutu przedawnienia. Istnieje domniemanie, że osoba uprawniona korzysta z prawa podmiotowego w sposób legalny, zasługujący na ochronę prawną. Kwestionujący takie uprawnienie obowiązany jest wykazać racjonalne przesłanki swojej kontestacji (art. 6 kc). Zarzut przedawnienia stanowi bowiem realizację prawa podmiotowego i jego podniesienie, co do zasady, nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego, jednak umożliwia rozważenie nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia przez sąd, przy czym każdorazowo sąd czyni to w oparciu o okoliczności konkretnej sprawy. Nieuwzględnienie natomiast przez Sąd skutecznie podniesionego zarzutu przedawnienia w oparciu o konstrukcję nadużycia przez pozwanego prawa podmiotowego do obrony (art. 5 kc) ma charakter wyjątkowy i tylko wyjątkowo można dochodzić roszczenia mimo stwierdzenia stanu przedawnienia.

Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że nie ma, w świetle okoliczności podawanych przez powodów, na których to ciążył zgodne z art. 6 k.c. obowiązek wykazania, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń narusza zasady współzycia społecznego, uzasadnionych podstaw do odmowy przyznania ochrony prawnej pozwanemu w zakresie podniesionego zarzutu.

Po pierwsze, należy zaznaczyć, że zarówno powodowie jak również pełnomocnik powódek, nie wskazali, jakie zasady współzycia społecznego zostały naruszone przez pozwanego, który powołał się na zarzut przedawnienia roszczeń. Fakt, iż powodowie rozpoczęli wieloletni proces dochodzenia roszczeń od Skarbu Państwa z tytułu bezprawnie odebranego ich ojcu przedsiębiorstwa, a w sytuacji podniesienia przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń realne uzyskanie odszkodowania jest niemożliwe, nie uprawnia jeszcze do twierdzenia, że zarzut przedawnienia roszczeń jest sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, albowiem kwintesencją przedawnienia roszczeń jest to, że roszczenie, które jest dochodzone może być zasadne, jednakże niemożliwe jest przymuszenie drugiej strony do jego spełnienia, niezależnie od podstawy prawnej i faktycznej tego zobowiązania. Fakt, iż powodowie już na początku lat '90 XX wieku rozpoczęli proces dochodzenia odszkodowania z tytułu przejęcia przez Państwo przedsiębiorstwa należącego do ich ojca, nie uzasadnia twierdzenia, że zgłoszenie przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń stanowi nadużycie prawa. Długość okresu dochodzenia roszczeń pozostaje bowiem bez znaczenia dla biegu terminów przedawnienia. Przedawnienie roszczeń rozpoczyna swój bieg od określonego zdarzenia prawnego.

Po drugie, należy zauważyć, że powodowie wiedzieli, jaki tryb dochodzenia roszczeń powinni zastosować w niniejszej sprawie związanej z nacjonalizacją przedsiębiorstwa należącego do ich ojca. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego powodowie już w marcu 2000 roku domagali się zapłaty odszkodowania występując ze stosownym wnioskiem do Ministra Gospodarki o zapłatę odszkodowania z tytułu przejętego przedsiębiorstwa. Wniosek ich, wbrew twierdzeniom strony powodowej, nie spotkał się z bezczynnością organu administracji publicznej, bowiem już pismem z dnia 3 kwietnia 2000 roku Minister Gospodarki poinformował J. K. oraz M. W. o przedwczesności wniosku o odszkodowanie. Jednocześnie wnioskodawczyni zostały pouczone co do szczegółowej ścieżki postępowania administracyjnego, po wyczerpaniu której służyć im będzie ewentualne roszczenie odszkodowawcze. Tym samym należy stwierdzić, że powódki w odpowiedzi na swój wniosek otrzymały decyzję odmowną, a zatem ich sprawa została zakończona. A nie jak starał się to wykazać pełnomocnik powódek – pozostaje nadal w toku. Należy bowiem zauważyć, że decyzją administracyjną będzie każde rozstrzygnięcie organu administracji publicznej, a nie tylko rozstrzygnięcie, którego tytuł świadczy o tym, że to jest „decyzja”. Ponadto, okoliczności niniejszej sprawy świadczą o tym, że powódki wiedziały, iż organ odmówił im wypłaty odszkodowania i że postępowanie w tym zakresie zostało zakończone, skoro od 2000 roku nie występowały do Ministra Gospodarki czy to z ponownym wnioskiem o odszkodowanie, czy to z ponagleniem w „załatwieniu” ich sprawy o wypłatę odszkodowania. Co więcej, powódki, a także powód, podejmowali inne środki prawne właściwe do dochodzenia odszkodowania, to jest wystąpili na drogę sądową z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej oraz pozwem w niniejszej sprawie. Sąd w niniejszym składzie nie podziela stanowiska strony powodowej, że organ administracji publicznej w odpowiedzi na wniosek powódek z marca 2000 roku o wypłatę odszkodowania, obligatoryjnie na podstawie art. 97 § 1 pkt. 4 k.p.a. powinien zawiesić postępowanie o zapłatę odszkodowania wszczęte przez powodów do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia przez sąd administracyjny skargi W. K. (1) i wydania przez organ administracji nowych decyzji, albowiem rozstrzygały one tzw. zagadnienie wstępne. W ocenie Sądu twierdzenia te zostały wykreowane przez pełnomocnika powodów na potrzeby niniejszego postępowania. Co więcej, należy zaznaczyć, że Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie był uprawniony do badania, czy organ administracji publicznej powinien, bądź też nie powinien zawieszać postępowania w prowadzonej przez siebie sprawie, bowiem okoliczności te podlegają ocenie w toku tego postępowania i w trybie zaskarżenia instancyjnego. Do takiej kontroli działalności organu administracji nie doszło, bowiem, jak już wcześniej zaznaczono, powódki uważały to postępowanie administracyjne za zakończone. Nadto należy podkreślić okoliczność, iż powodowie (co zeznali na rozprawie) byli reprezentowani w toku postępowania administracyjnego przez profesjonalnego pełnomocnika, zatem nie mogą również zasłaniać się nieporadnością. Trzeba też zauważyć, iż termin przedawnienia biegnie od daty wydania decyzji nadzorczej, zatem aby przerwać bieg przedawnienia należy dokonać czynności po wydaniu tejże decyzji, nie zaś przed wydaniem ostatecznej decyzji.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd doszedł również do przekonania, że do przedawnienia doszło nie na skutek bezczynności pozwanego, lecz na skutek niepodjęcia przez powodów właściwych i terminowych działań. Należy zauważyć, że 3-letni termin przedawnienia roszczeń, z którymi powodowie wystąpili w niniejszej sprawie nie jest terminem krótkim i jeżeli powodowie w sposób należyty podjęliby działania w obronie własnych praw nie dopuściliby się tak znacznego przekroczenia terminu dochodzenia roszczeń.

W końcu, wskazać również należy, że instytucja przedawnienia roszczeń w prawie cywilnym jest instytucją, która ma służyć pewności prawa i pewności stosunków cywilnych. Skarb Państwa nie utrudniał powodom dochodzenia roszczeń przed upływem terminu przedawnienia, a zatem mieli oni możliwość ich dochodzenia.

Z wyżej wymienionych względów Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu między stronami Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że trudna sytuacja majątkowa powodów, która była przedmiotem zwolnienia ich częściowego od kosztów sądowych a także szczególny rodzaj powództwa, z jakim wystąpili w niniejszej sprawie wynikający z bezprawnego przejęcia przedsiębiorstwa należącego do ojca powodów przez Skarb Państwa oraz faktu iż powództwo zostało oddalone z uwagi na zgłoszenie przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń, uzasadniają odstąpienie od obciążenia powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie pozwanej, o czym Sąd orzekł w punkcie II wyroku.

W punkcie III wyroku, na podstawie § 15 i § 16 w zw. z § 6 pkt 7 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, wobec złożenia przez pełnomocnika powódek oświadczenia, że opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części, Sąd przyznał pełnomocnikowi powódek r. pr. P. O. kwotę 7.200 złotych wraz z należnym podatkiem VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, którą polecił wypłacić ze Skarbu Państwa.

Jednocześnie uwzględniając trudną sytuację materialną powodów Sąd na podstawie art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), zwolnił ich od ponoszenia kosztów sądowych w zakresie przez nich nieuiszczonym, a biorąc zaś pod uwagę fakt częściowego zwolnienia powodów od kosztów sądowych oraz brak podstaw do obciążenia tymi kosztami pozwanego, według zasad obowiązujących w procesie, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przejął je na rachunek Skarbu Państwa, o czym orzekł w punkcie IV wyroku.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w wyroku.

SSR (del.) Magdalena Antosiewicz